



Za nami Dni Elbląga, trzy dni zabawy, koncertów i wspólnego kibicowania piłkarzom w strefie kibica. Zachęcamu do obejrzenia fotorelacji i krótkiej relacji z minionego weekendu.

[DNI ELBLĄGA 2016 - FOTORELACJA](#)

W piątek tłumy elblążan porwał do zabawy Rafał Brzozowski, zespół Video i Liber, któremu towarzyszyli Ola Nizio i Mateusz Ziółko, a na finał wystąpił świętujący 25-lecie zespół Varius Manx wraz z Kasią Stankiewicz (jedna z fanek miała wyjątkową okazję zaśpiewać wspólnie z zespołem). Udających się do domu na odpoczynek elblążan „kołysał” do snu DJ Juri. Atmosfera podczas koncertów była naprawdę gorąca. Do tego stopnia, że w pewnym momencie elbląscy strażacy chłodzili uczestników zabawy kurtyną wodną. A między koncertami były zabawy, konkursy m.in. nietypowe przysiady.

W sobotę nie mniejsze atrakcje zapewnili: Happysad, Jamal, Maryla Rodowicz oraz Kalwi&Remi. "Bo mamy Elbląg, a co tam jakieś Rio" - Maryla Rodowicz na potrzebę chwili przerobiła nieco jeden ze swoich hitów. Ale to było na zakończenie sobotniego wieczoru. W sobotę na dzień dobry ogromny prezent zrobili nam nasi piłkarze. W strefie kibica na Wyspie Spichrzów kilkaset osób dopingowało naszym. Później uskrzydleni wygrana wysłuchaliśmy koncerów: Asterii, Jamala, Happysad i oczywiście Maryli Rodowicz. Nie straszne były błyskawice, a nawet deszcz, który lał podczas dyskoteki kończącej sobotni wieczór a prowadzonej przed duet DJ-ów Kalwi & Remi. A w niedzielę elbląscy kameraliści wraz z zaproszonymi gośćmi (wystąpiła m.in. Alicja Węgorzewska i skrzypek Roby Lakatos) zabrali

nas "W Krainę Barona Cygańskiego"...